

MARTA KOMORSKA

Warunki życia rodzin dotkniętych ubóstwem

The Living Conditions of Poverty-stricken Families

Badania nad problemami społecznymi w Polsce lat dziewięćdziesiątych XX w. wskazują, iż ubóstwo jest wymieniane po bezrobociu jako zadanie „wymagające w Polsce natychmiastowego rozwiązania?”¹, natomiast ustawa o pomocy społecznej określa ubóstwo na pierwszym miejscu wśród przyczyn, dla których udzielana jest pomoc socjalna osobom i rodzinom w Polsce.

W literaturze przedmiotu wymienia się podział na dwa rodzaje biedy. Jednym z nich jest ubóstwo niezależne od jednostki, uwarunkowane przebiegiem procesów ekonomicznych (koniunkturą lub też jej brakiem) oraz ubóstwo zależne, określane także terminem ubóstwa zawinionego, wynikające z postawy życiowej samej jednostki. Ubóstwo występujące w Polsce w latach osiemdziesiątych XX w. w dużej mierze przypisywano czynnikom wywołanym przez jednostkę żyjącą w niedostatku, tj. lenistwu, niezaradności, alkoholizmowi, zaniedbaniu edukacji i zdrowia. W latach dziewięćdziesiątych XX w. zostały wymienione główne przyczyny ubóstwa z przełożeniem akcentu na czynniki zewnętrz-

¹ E. Moczuk, *Bezdomność jako problem społeczny w świadomości osób bezdomnych*, „Polityka Społeczna” 2000, nr 10, s. 14.

ne, takie jak: bezrobocie, niskie płace, spadek produkcji.² Należy jednak podkreślić, iż wymienione czynniki zewnętrzne dotyczą przede wszystkim zarówno jednostki słabsze pod względem zdrowotnym, edukacyjnym, jak i jednostki wywodzące się z rodzin i środowisk z dysfunkcjami.

Badania nad zjawiskiem ubóstwa w Polsce prowadzone są od wielu lat, lecz dopiero ostatnie dziesięciolecie zaznaczyło się jego całościowym ujęciem uwzględniającym zarówno cechy demograficzno-społeczne, jak i przestrzenne. Najczęściej wykorzystywanymi w badaniach miernikami ubóstwa są kryteria dochodowe, wśród których możemy wymienić: kategorie minimum socjalnego i egzystencjalnego oraz kategorie minimalnej emerytury.³

Minimum egzystencji wyznacza linię wykorzystywaną w definiowaniu ubóstwa bezwzględne, w kosztach którego zawierają się tylko dobra niezbędne do przeżycia, tj. żywność, odzież chroniącą przed zimmem, dach nad głową i podstawową pomoc leczniczą. Linia ubóstwa bezwzględne wyznacza granicę, poniżej której zagrożona jest egzystencja człowieka.

A. Tymowski minimum socjalne określa jako „sumę pieniężnych środków umożliwiających zaspokajanie w minimalnej mierze potrzeb gospodarstw domowych, na poziomie uznanym za niezbędny na danym etapie rozwoju kraju”.⁴ Metoda wyznaczenia minimum socjalnego polega na: „określeniu stałego zestawu dóbr i usług służących zaspokajaniu ustalonych grup potrzeb (żywność, odzież, utrzymanie i wyposażenie mieszkania, higiena i ochrona zdrowia, kultura, oświata i wypoczynek, transport i łączność) oraz przyjęciu stałych norm spożycia tych dóbr i usług, stosownie do założeń minimum. Minimum socjalne w swoim założeniu to taki poziom, który musi zapewnić jednostce pełne uczestnictwo w życiu społecznym. Źródłem danych dotyczących cen są raporty GUS pochodzące z badań budżetów rodzinnych oraz notowania cen detalicznych. Sens kategorii minimum socjalnego jest inny niż kategorii egzystencji. Nie zostaje wyznaczona *de facto* linia ubóstwa, ale linia ostrzegająca, że poniżej minimum socjalnego istnieje zagrożenie ubóstwem. W praktyce zarówno kategoria minimum egzystencji, jak i minimum socjalnego są kategoriami informacyjnymi, służącymi głównie do porównań oraz sygnalizowania relacji między rzeczywistymi potrzebami a faktycznymi dochodami pieniężnymi ludności.⁵ Ani

² S. Golinowska [red.], *Ubóstwo w Polsce. Synteza wyników badań*, [w:] ead. [red.], *Polska Bieda II. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*, Warszawa 1997, s. 320.

³ Wymienione kategorie nie wyczerpują istniejących możliwości i tak jak pozostałe podlegają systematycznej indeksacji cenowej, patrz: S. Golinowska [red.], *op. cit.*, s. 19–29.

⁴ A. Tymowski, *Warunki bytu rodzin*, [w:] A. Rajkiewicz, J. Supińska, M. Książkowski, *Polityka społeczna. Materiały do studiowania*, Katowice 1998, s. 304.

⁵ W czerwcu 2000 r. poziom minimum egzystencji na 1 osobę (w gosp. jednoosobowym) wynosił 313 zł, a minimum socjalne na 1 osobę (w gosp. jednoosobowym) 700 zł. Patrz P. Kuroski, *Informacje* [w:] „Polityka Społeczna” 2000, nr 3, s. 32–33.

minimum egzystencji, ani minimum socjalne nie stanowią kryterium uprawniającego do uzyskiwania pomocy socjalnej państwa.

Kolejnym kryterium w ocenie ubóstwa jest wartość minimalnej emerytury. W pierwszym okresie transformacji była ona podstawą do uzyskania pieniężnych świadczeń pomocy społecznej. Minimalna emerytura w początkowym okresie transformacji wynosiła 35% przeciętnej płacy, a od 1994 roku – 39%. W tym okresie przeciętne wynagrodzenie wynosiło odpowiednio w roku 1994 – 425,49 zł, a w roku 1996 – 710,46 zł, tak więc minimalna emerytura w kolejnych latach wynosiła: w roku 1994 – 155,90 zł i w 1996 roku – 245,95 zł.⁶ Nowelizacja ustawy o pomocy społecznej z 1996 roku wprowadziła korektę, w ramach której kryterium dochodowe uprawniające do świadczeń z pomocy społecznej określono kwotowo z systematyczną indeksacją cenową tej kwoty⁷, tak więc do 1996 roku uznawano za urzędową linię ubóstwa minimalną emeryturę, a od 1996 roku badacze najczęściej korzystają równoległe z wymienionych kilku kryteriów oceny ubóstwa.

Pojawienie się ubóstwa w okresie przemian ustrojowych⁸ spowodowane było głównie kryzysem ekonomicznym, któremu towarzyszył wybuch bezrobocia, a w konsekwencji spadek płac realnych wśród pracowników i spadek dochodów w rolnictwie. Skala ubóstwa w pierwszym okresie transformacji kształtowała się na następującym poziomie: 58% osób żyło w tzw. sferze niedostatku (tj. poniżej minimum socjalnego), a 6,4% osób żyło poniżej minimum egzystencji (dane z 1994 roku).⁹ W roku 1996 odnotowano niewielką poprawę przeciętnej sytuacji materialnej gospodarstw domowych, tj. w sferze niedostatku żyło 47% osób, a poniżej poziomu egzystencji 4,3%. Kolejne lata, pomimo wzrostu gospodarczego, charakteryzują się zwiększeniem zasięgu ubóstwa zarówno w sferze niedostatku – do ponad 50%, jak i w sferze poniżej minimum egzystencji – do ponad 5% (dane z 1997 roku). W badanym okresie ponad 13% gospodarstw domowych kwalifikowało się do ubiegania się o przyznanie świadczenia pieniężnego z pomocy społecznej. Powstała sytuacja wynikała z faktu, iż wraz z poprawą sytuacji gospodarczej kraju nastąpiła znaczna polaryzacja dochodów ludności, co oznacza, że przy wzroście przychodów przeciętnych sytuacja gospo-

⁶ Por. S. Golinowska, *op. cit.*, s. 174–175, 308–309.

⁷ Od dnia 1 czerwca 2001 r. wysokość dochodu uprawniająca do świadczeń z pomocy społecznej nie przekracza: a) na osobę samotnie gospodarującą – 447 zł, b) na pierwszą osobę w rodzinie – 406 zł, c) na drugą w rodzinie – 285 zł. Patrz: Monitor Polski, nr 15, poz. 243.

⁸ Badania nad zjawiskiem ubóstwa w okresie realnego socjalizmu wskazują, iż ubóstwo było głównie związane z dysfunkcją rodziny, uzależnieniami, ciężką chorobą i starością. Nie dotyczyło natomiast osób pracujących i ich rodzin, ponieważ pełne zatrudnienie zapewniało niezbędny poziom życia (skromny i wyrównany w stosunku do pozostałej części społeczeństwa). Zob. S. Golinowska, *op. cit.*, s. 307–310.

⁹ Patrz: A. Szukielojć-Bieńkuńska, *Sfera ubóstwa w Polsce (w świetle badań gospodarstw domowych 1997)*, Warszawa 1998.

darstw z niskimi dochodami nie ulega znaczącej poprawie, natomiast gospodarstwa wysokodochodowe znalazły się w sytuacji relatywnie lepszej.

Analizując czynniki warunkujące ubóstwo, należy wymienić umiejscowienie jednostki i jej rodziny na rynku pracy. Ubóstwo bowiem dotyczy głównie osób wykluczonych z rynku pracy na skutek bezrobocia i zarówno jego forma jawna, jak i ukryta przyczyniają się znacząco do obniżenia dochodów rodzin. Na poziomie minimum egzystencji żyje około 21% osób z gospodarstw domowych z co najmniej jedną osobą bezrobotną, a na poziomie minimum socjalnego 77,8% (dane z 1996 r.).¹⁰ Dodatkowym czynnikiem zwiększającym zasięg i głębość ubóstwa jest trwanie w sytuacji bezrobocia, dotyczy ono bowiem głównie rodzin posiadających dzieci, a długotrwała bieda i wynikające z niej ograniczenia rodziny wpływają na dalsze pogorszenie warunków życia i w dłuższym okresie sprzyja tworzeniu negatywnych wzorców postępowania.

Tworzeniu się sfery ubóstwa sprzyja również wykonywanie niskopłatnej pracy, co trwale związane jest z poziomem wykształcenia. Wśród gospodarstw domowych, w których głowa rodziny miała wykształcenie podstawowe i nieukończone średnie, odsetek osób żyjących poniżej minimum egzystencji wyniósł w 1997 roku około 90%. Przyniesione powyżej badania wskazują, iż wykształcenie wyższe stanowi dobre zabezpieczenie przed ubóstwem, a odsetek osób z wykształceniem wyższym zagrożonych biedą stanowi tylko około 1%.

Biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania, w największym niedostatku znajdują się osoby żyjące w regionach kraju o szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy. Problem ten dotyczy regionów północnej części Polski i obszarów wzdłuż wschodniej granicy Polski, w których doszło do upadku państwowego rolnictwa, a dodatkowym obciążeniem tych regionów jest niski poziom urbanizacji, przemysłowienia i wyposażenia w infrastrukturę. Biorąc pod uwagę klasę miejscowości, trzeba stwierdzić, iż relatywnie najczęściej w ubóstwie żyją rodziny w małych miasteczkach oraz na wsi. W ośrodkach wiejskich problem ubóstwa dotyka około 22% mieszkańców, w miastach powyżej 100 tys. – 7%, a w dużych miastach niecałe 4% mieszkańców.¹¹ Analizy dotyczące opisu życia gospodarstw domowych dotkniętych ubóstwem wskazują, iż rodziny chronicznie biedne zamieszkują lokale o wyraźnie niższym standardzie sanitarnym – co piąte gospodarstwo nie posiada wodociągu, co drugie łazienki, około 40% splekowanego ustępu, a wyposażenie w dobra trwałego użytku w zakresie dóbr nowoczesnych jest wyraźnie niższe w porównaniu z innymi rodzinami.¹² Tak więc ubóstwo długotrwałe i wynikająca z niego kultura ubóstwa ma ścisły związek z miejscem zamieszkania. Zajmowanie określonego miejsca w przestrzeni stwa-

¹⁰ Zob. S. Golinowska, *op. cit.*, s. 321.

¹¹ I. Topińska, *Ubóstwo w Polsce: 1993–1996* [w:] S. Golinowska [red.], *op. cit.*, s. 107.

¹² Por. W. Warzywoda-Kruszyńska, J. Grotowska-Leder, *Wielkomiejska bieda w okresie transformacji*, Łódź 1996, s. 70–73.

rza nierówne szanse życiowe dla jednostek i grup, implikuje nierówne warunki życia, powiększa lub utrwala skalę zróżnicowania wynikającego z dochodów, dostępu do władzy, wykształcenia oraz dostępu do informacji.

W ostatnich latach socjologowie obserwują nasilające się blokady w zakresie ruchliwości międzyklasowej, co sprzyja utrwalaniu i powielaniu pozycji klasowej dzieci w stosunku do rodziców. Jednym ze źródeł tej sytuacji jest miejsce zamieszkania wynikające ze względów ekonomicznych, utrudnione są bowiem procesy ruchliwości przestrzennej. Badania empiryczne dowodzą, że jednostki i grupy, instytucje i organizacje usytuowane wyżej w hierarchii dochodu i dostępu do informacji i władzy mają łatwiejszy dostęp do różnych dóbr i wartości przestrzennych, tj. do pewnych instytucji publicznych, do miejsc atrakcyjnych zdrowotnie i krajobrazowo, do lepszych mieszkań. Związek cech statusowych jednostek, grup, organizacji z przestrzenią przejawia się na dwóch płaszczyznach: po pierwsze – zajmowanie określonego miejsca w przestrzeni sprzyja bądź utrudnia zdobywanie pozaprzestrzennych dóbr i wartości; po drugie – wcześniej posiadane lub nieposiadane dobra sprzyjają zajmowaniu lepszego lub gorszego miejsca w tejże przestrzeni. W wyniku tego wysoki status ma jeszcze większe szanse na podwyższenie, a niski na jego obniżenie.¹³ Wymienione ograniczenia przyczyniają się do marginalizacji rodzin żyjących w ubóstwie i w rezultacie mogą spowodować dalszą ich degradację zarówno materialną, biologiczną, jak i społeczną.

Typ biologiczny rodziny jest jednym z głównych czynników decydujących o materialnej sytuacji gospodarstwa domowego, a przede wszystkim relacja między liczbą osób posiadających dochód a liczbą osób pozostających na ich utrzymaniu. Tak więc rodzinami najbardziej zagrożonymi ubóstwem są rodziny wielodzietne, a problem ten jest już wyraźnie dostrzegalny w rodzinach posiadających więcej niż dwoje dzieci. Analizy GUS wskazują, iż w 1997 roku na granicy i poniżej minimum socjalnego funkcjonowało w Polsce co drugie gospodarstwo domowe, problem ten dotyczył około 23% małżeństw bezdzietnych, ale już 50% rodzin z 2 dziećmi i około 85% rodzin z co najmniej 4 dziećmi. Odsetek rodzin – których wydatki były poniżej minimum egzystencji – określony został na poziomie 1% – wśród małżeństw bezdzietnych, niecałe 4% – wśród rodzin z 2 dziećmi, około 20% wśród małżeństw z 4 lub większą liczbą dzieci na utrzymaniu (szczegółowe dane patrz: tabela 1).¹⁴

Braki finansowe w rodzinach wielodzietnych najbardziej dotkliwie odczuwają same dzieci, ubóstwo bowiem należy dostrzegać nie tylko w wymiarze materialnym, ale przede wszystkim w kontekście ograniczenia możliwości rozwojowych jednostki. Dzieci i młodzież wychowujące się w warunkach niedo-

¹³ Por. M. Malikowski, *Socjologiczne problemy miasta*, Rzeszów 1998, s. 105–116.

¹⁴ Por. A. Szukielojć-Bieńkuńska, *op. cit.*, s. 45.

statku mają ograniczony dostęp do wielu instytucji życia społecznego, m.in. w sferze kultury, oświaty, zdrowia, a także wyłączenie środowiskowe. Ze względu na świadomość niskiego statusu materialnego dzieci z ubogich rodzin ograniczają swoje kontakty zewnętrzne nawet ze środowiskiem rówieśniczym, a także ograniczają realizację planów edukacyjnych. Brak środków i wiary w możliwość poprawy swojego położenia przyczynia się do powstania ubóstwa permanentnego i w konsekwencji jego dziedziczenia przez kolejne pokolenia. Ubóstwo sprzyja powstawaniu, trwaniu oraz dziedziczeniu takich problemów, jak: bezrobocie, alkoholizm i niski poziom wykształcenia.

Tabela 1. Zasięg ubóstwa materialnego w zależności od typu biologicznego gospodarstwa domowego w 1997 roku

Granice ubóstwa	Gospodarstwa domowe (odsetek osób w gospodarstwach domowych znajdujących się poniżej danej granicy ubóstwa)						
	Ogółem	Małżeństwa bezdzietne	Małżeństwa z 1. dzieckiem	Małżeństwa z 2. dziećmi	Małżeństwa z 3. dziećmi	Małżeństwa z 4. i więcej dziećmi	Samotne matki
Minimum socjalne							
Ogółem	50,4	23,4	35,3	50,5	67,5	84,5	55,2
Miasto	42,7	18,2	31,9	46,5	64,3	80,6	52,0
Wieś	62,5	36,7	47,6	61,2	71,9	87,4	72,3
Minimum egzystencji							
Ogółem	5,4	1,3	2,0	3,7	7,4	20,1	6,1
Miasto	3,3	0,8	1,4	2,3	6,6	18,1	5,1
Wieś	8,7	2,8	4,2	7,2	7,2	21,6	8,9
Granica ustawowa*							
Ogółem	13,3	3,9	5,7	10,2	19,7	37,8	15,9
Miasto	8,8	2,2	4,5	7,8	18,1	31,5	14,3
Wieś	20,4	8,4	9,9	16,5	21,9	42,3	23,6

*Jest to kwota uprawniająca do ubiegania się o przyznanie świadczenia pieniężnego z pomocy społecznej.

Trudna sytuacja materialna rodzin żyjących w niedostatku przejawia się także m.in. w niskim poziomie i niekorzystnej strukturze konsumpcji. Analizy zachowań konsumpcyjnych rodzin dotkniętych ubóstwem (poniżej granicy minimum socjalnego) z 1997 roku wskazały, iż ponad 70% budżetu tych rodzin stanowiły wydatki na żywność i opłaty mieszkaniowe (czynsz, opał, energia elektryczna i ciepła oraz gaz). W roku 2000 wydatki te stanowią już ponad 80%

budżetu rodziny¹⁵, co zmusza gospodarstwa domowe do oszczędzania w innych grupach wydatków, np. odzież i obuwanie, korzystanie z transportu, uczestnictwo w kulturze, wypoczynek, edukacja, korzystanie z ochrony zdrowia, utrzymanie higieny osobistej. Wydatki na żywność wśród rodzin ubogich są ograniczane w stopniu najmniejszym, jednak ich przeciętna wartość energetyczna i składniki odżywcze na osobę są niekorzystne, ponieważ kształtują je nie tylko środki finansowe¹⁶, lecz również istniejące nawyki, wśród których możemy wymienić niekorzystne zwyczaje żywieniowe. Nieprawidłowa struktura żywienia, polegająca głównie na niedoborze białka, zbyt małej ilości owoców i surowych warzyw, nadmiaru tłuszczów zawierających cholesterol w rezultacie prowadzi do osłabienia możliwości rozwoju psychofizycznego dzieci, a także zwiększa ryzyko pojawienia się chorób wśród wszystkich członków rodziny.

Zachowanie w zdrowiu obejmuje w swym zakresie nawyki, zwyczaje i postawy odnoszące się do zdrowia. Podejmowane one mogą być zarówno przez jednostki, jak i grupy (np. rodziny).¹⁷ Wśród podstawowych zachowań prozdrowotnych poza zwyczajami żywieniowymi wymienia się zachowania związane z działalnością prewencyjną, takie jak: zażywanie preparatów witaminowych, regularne wizyty kontrolne u lekarza i stomatologa, regularne kontrolowanie ciśnienia krwi, samokontrola i profesjonalne badanie piersi itp.¹⁸ W wielu gospodarstwach domowych na skutek pogorszenia się sytuacji materialnej rodziny zmuszone są do ograniczeń w swoich wydatkach przeznaczonych na korzystanie z usług medycznych i stomatologicznych, rezygnują także z zakupu leków i niezbędnych do prawidłowego rozwoju dzieci preparatów witaminowych. Przyczyn zaistniałej sytuacji należy poszukiwać nie tylko w ograniczeniach materialnych rodziny, lecz analogicznie jak w przypadku stosowania niekorzystnej struktury żywienia, wynika ona z braku nawyków związanych z pozytywnymi praktykami zdrowotnymi, np. codzienne mycie się, w tym mycie zębów, ćwiczenia fizyczne, odpowiednia ilość snu itd. Brak praktyk prozdrowotnych w połączeniu z zachowaniami antyzdrowotnymi, tj. palenie papierosów, picie alkoholu, może prowadzić w efekcie do wyniszczenia organizmu człowieka i wprowadzenia w stan choroby.

¹⁵ Zob. Z. Jacukowicz, *Poziom płac a koszt utrzymania rodziny*, „Polityka Społeczna” 2000, nr 3, Warszawa, s. 1. Zob. także E. Trafiała, *Pomoc społeczna wobec problemów lokalnego ubóstwa*, „Pomoc Społeczna” 2000, nr 3, s. 4.

¹⁶ Potrzeby żywnościowe tych rodzin zaspokajane są na poziomie niższym od norm minimum socjalnego.

¹⁷ Por. B. Tobiasz-Adamczyk, *Wybrane elementy socjologii zdrowia i choroby*, Kraków 1995, s. 21.

¹⁸ Por. *ibid.*, s. 22.

Potwierdzenie powyższych wniosków znajdujemy w analizie wyników badań budżetów gospodarstw domowych prowadzonych przez GUS i CBOS.¹⁹ W gospodarstwach z dziećmi na utrzymaniu wydatki na ochronę zdrowia i higienę osobistą stanowią względnie niski udział w stosunku do innych grup wydatków, natomiast udział wydatków na alkohol i papierosy w tych rodzinach jest wyższy od udziału wydatków na ochronę zdrowia, higienę osobistą, kulturę, sport i wypoczynek. Badania nad paleniem tytoniu dowodzą, iż stosunkowo najwięcej palących jest wśród osób deklarujących niskie dochody na jedną osobę w rodzinie (około 44%), co potwierdza związek palenia tytoniu z poziomem wykształcenia. Najczęściej palaczami są osoby z poziomem wykształcenia zawodowym (47%) i podstawowym (28%), tak więc papierosy palą osoby szczególnie zagrożone ubóstwem, ponieważ ich niski poziom wykształcenia sprzyja zagrożeniom takim jak bezrobocie lub niskopłatna praca.

Badania gospodarstw domowych dotkniętych niedostatkami wyraźnie wskazują na bardzo niekorzystne współwystępowanie kilku cech sprzyjających powstawaniu i pogłębianiu ubóstwa w tych rodzinach. W danych statystycznych możemy odnaleźć informacje, iż liczba dzieci w rodzinie jest odwrotnie proporcjonalna do poziomu wykształcenia rodziców. Tak więc w rodzinach, w których główny żywiciel legitymuje się wykształceniem podstawowym lub zawodowym, zagrożenie ubóstwem jest znaczne i wynika ono zarówno z trudności w znalezieniu odpowiedniego zatrudnienia (zazwyczaj propozycje dotyczą pracy niskopłatnej), jak i z dużej liczby osób w gospodarstwie w stosunku do uzyskiwanych dochodów. Kolejną cechą sprzężoną z wymienionymi jest miejsce zamieszkania i sytuacja mieszkaniowa oraz wynikające z niej ograniczenia w środowisku społecznym. Przyczyniają się one do spadku aspiracji związanych z zaspokajaniem potrzeb wyższego rzędu, w tym przede wszystkim edukacyjnych i kulturalnych. Tak więc bezrobocie w połączeniu z niskim poziomem wykształcenia, wielodzietnością, faktem zamieszkiwania w małych ośrodkach lub na wsi i szeroko rozumianym zaniedbaniem kulturowym tworzy obraz ubóstwa końca lat dziewięćdziesiątych XX w. w Polsce z tendencją do powiększania się zarówno jego skali, jak i głębokości.

Przedstawiony obraz ubóstwa zawiera wiele zagrożeń dla społeczeństwa, wśród których możemy wymienić obniżenie poziomu zdrowotności populacji (mierzonego umieralnością i przeciętnym trwaniem życia), a także obniżenie pozostałych wskaźników decydujących o poziomie rozwoju społecznego.²⁰ Kon-

¹⁹ Zob. K. Gutkowska, *Pauperyzacja rodzin wiejskich i jej wpływ na sytuację dzieci* [w:] B. Balcerzak-Paradowska [red.], *Sytuacja dzieci w okresie przemian*, Warszawa 1999, s. 66–67. Zob. także: R. Kostka, *Zdrowy styl życia po polsku* [w:] M. Marody [red.], *Style życia Polaków*, Warszawa 1997, s. 211–321.

²⁰ Podstawowe wskaźniki do wyznaczania poziomu rozwoju społecznego (HDI, Human Development Index) to: przeciętne trwanie życia, wskaźnik umiejętności pisanie i czytania, śred-

sekwencją powiększającego się zjawiska ubóstwa jest także coraz większe obciążenie finansowe państwa, które jest odpowiedzialne za stworzenia odpowiedniego zabezpieczenia socjalnego.

Poszukując rozwiązań w walce z ubóstwem, należy przede wszystkim podkreślić różnorodność jego przyczyn i jego wielowymiarowość. W rozważaniach nad ubóstwem K. W. Frieske stwierdza, iż „bieda, to wcale nie brak pieniędzy ani też, mówiąc bardziej uczenie, niski czy spadający poniżej konwencjonalnie przyjętego progu poziom realizacji indywidualnych preferencji konsumpcyjnych. Bieda to również nie kwestia konsumpcyjnej konwencji, to możliwa do obiektywnego ustalenia deprywacja ludzkich potrzeb, która utrudnia czy uniemożliwia jednostkom uczestniczenie w życiu zbiorowym”.²¹

Tak pojmowane ubóstwo bardzo wyraźnie możemy dostrzec, analizując sytuację życiową rodzin żyjących w niedostatku. Podstawową przyczyną ich złej kondycji zdrowotnej nie jest bowiem brak pieniędzy, lecz braki w szeroko rozumianej edukacji w konsekwencji przyczyniającej się do powielania negatywnych wzorców i w konsekwencji marginalizacji społecznej. Dlatego tak ważne w polityce społecznej państwa jest zwrócenie szczególnej uwagi na realizację programów edukacyjnych, mających na celu zarówno podniesienie poziomu i wyrównanie szans edukacyjnych całego społeczeństwa, jak i wprowadzenie programów z zakresu profilaktyki uzależnień i aktywizacji zawodowej.

SUMMARY

Transformations that started in Poland after 1989 aimed inter alia to find a way out of the then socio-economic crisis and to overcome the country's economic failure. A radical strategy for overcoming the crisis was adopted which was called “the shock treatment” of the economy. Although it turned out to be economically successful, it produced high social costs because of increased unemployment, rising prices and falling real wages as well as cuts in various welfare benefits. As a result, since the nineteen-nineties progressive impoverishment of the society has been reported, manifested in the growing number of families living in poverty.

The indigence of the family first of all denotes difficulties in fulfilling the children's needs. The overburdening of the budgets of indigent families reduces spending on education, culture and recreation to the minimum, with food spending being often cut as well. The consequence of indigence is first of all driving of the family to the margins of society, while the impossibility of fully participating in the life of society, in its different forms and scope, especially the limiting of educational plans, reinforces this phenomenon through “inheriting” the handicapped status of the parents.

nia liczba lat nauki, PKB na głowę mieszkańca. W połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. wśród 174 badanych krajów Polska zajmowała 56 miejsce i została zakwalifikowana do krajów „średnio rozwiniętych”. Por. L. Frąckiewicz, *Polityka społeczna*, Katowice 1998, s. 243–245.

²¹ K. W. Frieske, *Bieda – miary i interpretacje* [w:] S. Golinowska [red.], *op. cit.*, s. 207.

The presented picture of poverty also entails a number of threats to society, including a decrease in the population's health level (measured by mortality rates and average life expectancy) as well the fall of the other indicators that determine the level of social development. The consequence of the growing incidence of poverty is also the increasing financial encumbrance of the State, which is responsible for provision of appropriate social security.